

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK 14 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 253

Nowe, wspaniałe dzieło pokoju!

KANAŁ TURKMEŃSKI

użyźni ponad osiem milionów hektarów pustynnej ziemi

Uchwała Rady Ministrów ZSRR o budowie największej drogi wodnej świata

MOSKWA (PAP). — Cała prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy Kanału Turkmeńskiego, który połączy rzekę Amu - Dary z Krasno wódzkiem oraz w sprawie irygacji i nawodnienia południowych obszarów równiny nadkaspjskiej, zachodniej Turkmenii, delty Amu - Darii oraz zachodniej części pustyni Kara - Kum.

Opublikowana przez prasę radziecką uchwała Rady Ministrów ZSRR stanowi nowe, potężne ogniwo w łańcuchu przedsięwzięć, zmierzających do przeobrażenia przyrody na olbrzymich polach Związku Radzieckiego i rozbudowy bazy materialnej komunizmu.

Uchwała rządu radzieckiego przewiduje zbudowanie w ciągu najbliższych 6 lat potężnego Kanału Turkmeńskiego, który połączy rzekę Amu - Dary z Krasnowódzkiem oraz zbudowanie gigantycznego zespołu urządzeń hydrotechnicznych, które zaopatrzą w wodę oraz dostarczą energię elektryczną przemysłowi i rolnictwu południowych terenów nizin nadkaspjskiej, zachodniej części Republiki Turkmeńskiej, terenom leżącym wzdłuż dolnego biegu i ujścia Amu-Darii a także za chodniej części pustyni Kara-Kum. Łączna powierzchnia obszaru, który objęty zostanie nową siecią irygacyjną wyniesie 8.300.000 ha. Trzonem całej sieci potężnych urządzeń hydrotechnicznych będzie Kanał Turkmeński.

Kanał Turkmeński o długości 1.100 km zbudowany zostanie na trasie od miejscowości Tachja-Tasz znajdującej się nad Amu-Darią, przecinać będzie pustynię Kara-Kum, następnie będzie dawnym korytem rzeki Uzbój do pobawionych wody terenów nizin nadkaspjskiej i zachodniej Turkmenii.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje w ramach budowy potężnego węzła hydroenergetycznego zbudowanie olbrzymiej zapory wodnej na rzece Amu-Darii w pobliżu Tachja-Tasz oraz dwóch tam na trasie Kanału Turkmeńskiego.

Zbudowane zostaną trzy elektrownie wodne o łącznej mocy 100.000 kW: jedna przy zaporze wodnej w

pobliżu Tachja-Tasz oraz dwie przy zaporach na Kanale Turkmeńskim. Zbudowane zostaną kanały nawadniające i irygacyjne o łącznej długości 1.200 km, prowadzące od Kanału Turkmeńskiego, które nawodnią olbrzymie tereny leżące na nizinie nadkaspjskiej oraz w zachodniej Turkmenii.

Uchwała rządu radzieckiego przewiduje również budowę olbrzymich rurociągów nawadniających o długości 1.000 km, które dostarczą wodę z Kanału Turkmeńskiego ośrodkom przemysłowym.

Ilość wody pobieranej z Amu-Darii przez Kanał Turkmeński i nie wpadającej do Morza Kaspijskiego wynosić będzie 350 - 400 m. sześciennych na sekundę z możliwością zwiększenia tej ilości do 600 m sześciennych na sekundę.

Uchwała określa w dalszym ciągu szczegółowo zakres prac irygacyjnych i melioracyjnych na wspomnianych wyżej terenach. Dzięki zbudowaniu Kanału Turkmeńskiego oraz zapór wodnych rozwinię się poważne gospodarka rolna, a w szczególności uprawa bawełny na obszarze 1.300.000 ha. Ponadto nawodnionych zostanie 7.000.000 ha pastwisk w pustyni Kara-Kum, co doprowadzi do stworzenia olbrzymiej bazy paszowej i rozwoju hodowli bydła na tych terenach. Zbudowanie kanału umożliwi ponadto założenie ochronnych pasów leśnych na łącznym obszarze około 500.000 ha. Ochronne pasy leśne stanowiąc będą barierę nie do przebycia dla lotnych psiółkowców pustynnych.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje rozpoczęcie prac nad budową Kanału Turkmeńskiego w roku 1951 i zakończenie ich w roku 1957. Opracowanie technicznych projektów oraz przeprowadzenie prac badawczych, związanych z budownictwem potężnego pierścienia hydroenergetycznego powierzono zastożni przedsiębiorstwu „Hydroprojekt”, które zajmuje się również opracowaniem projektów budowy potężnych elektrowni wodnych na Woldze. W celu zrealizowania uchwały Rady Ministrów ZSRR powołana została organizacja budowlana pod nazwą „Sriedazhydrostroj”, której dyrektorem

— w myśl uchwały rządu radzieckiego — mianowano S. Kalżiniuka, a inżynierem naczelnym W. Eristowa.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR zaleca następnie Ministerstwu Uprawy Bawełny ZSRR, Ministerstwu Rolnictwa oraz Ministerstwu Sowichozów opracowanie planu prac melioracyjnych i irygacyjnych na terenach znajdujących się w zasięgu Głównego Kanału Turkmeńskiego. Do 1 października 1951 roku, opracowane zostaną plany zagospodarowania tych ziem, uwzględniające przede wszystkim intensywny rozwój uprawy bawełny oraz hodowli bydła. Uchwała zobowiązuje resorty poszczegól-

nych ministerstw do rozpoczęcia budowy rurociągu, kanałów nawadniających oraz stacji pomp w celu doprowadzenia wody z Kanału Turkmeńskiego do osiedli i przedsięwzięć przemysłowych. Uchwała zobowiązuje ponadto Ministerstwo Gospodarki Leśnej ZSRR do rozpoczęcia prac nad założeniem ochronnych pasów leśnych i ugruntowaniem lotnych psiółków wzdłuż Głównego Kanału Turkmeńskiego oraz wzdłuż pozostałych kanałów sieci irygacyjnej.

Ministerstwo Żeglugi Śródlądowej zobowiązane zostało do opracowania planu wykorzystania Kanału Turkmeńskiego dla celów nawigacyjnych.

WYBÓR PISM i ARTYKUŁÓW FRANCISZKA FIEDLERA

ukaze się w wydaniu książkowym
WARSZAWA (PAP) — W 70 rocznicę urodzin wybitnego działacza ruchu rewolucyjnego Franciszka Fiedlera, spółdzielnia wydawnicza „Książka i Wiedza” postanowiła wydać w najbliższym czasie wybór jego pism i artykułów.



Korea Ofensywa trwa!

Wojska ludowe zadają druzgocące ciosy armii Mac Arthura Przerwanie linii obronnych na wschodnim wybrzeżu Naktong

PEKIN (PAP) — Ogłoszony we wtorek wieczorem komunikat dowódcy twa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Jednostki Armii Ludowej, nacierające na wybrzeżu południowym prowadzą walki ze stawiającymi zaciekle opór wojskami amerykańskimi. Wojska Armii Ludowej zadają druzgocące ciosy wojskom amerykańskim i Hsinmanowskim na południu od Pohangu, w rejonie Angang oraz w rejonie Jongczong i przezyciężając opór nieprzyjaciela, kontynuują ofensywę. W toku ofensywy znajdują Armii Ludowej zadają nieprzyjacielowi ciężkie straty w ludziach i w sprzęcie. Jednostki Armii Ludowej, działają

ce na wschodnim brzegu rzeki Naktong, po przełamaniu zacieklego oporu nieprzyjaciela w wielu punktach wbiły się klinem w obronę nieprzyjacielską i kontynuują ofensywę.

PRAGA (PAP) — Jak donosi korespondent Agencji Telepress z Nowego Jorku, duch bojowy wojsk południowo - koreańskich tak dalece upadł, że Amerykanie rozpuszczają oddziały południowo - koreańskie i wcielają poszczególnych żołnierzy do jednostek amerykańskich. Do każdego południowego Koreańczyka przydzielony jest żołnierz amerykański, który ma obowiązek śledzenia go na każdym kroku.

W imieniu 4 milionów ludzi pracy

CRZZ PROTESTUJE PRZECIW WYSIEDLENIOM i REPRESJOM w stosunku do obywateli polskich we Francji

WARSZAWA (PAP). — Centralna Rada Związków Zawodowych w stosowała następujące pismo:

Do Prezydenta Republiki Francuskiej Vincent Auriola.

W imieniu przeszło 4 milionów ludzi pracy, zorganizowanych w polskich związkach zawodowych, protestujemy jak najostre przeciwko no-

wej fali represji, aresztowań i wysiedleń skierowanej przeciwko obywatelom polskim, zamieszkałym we Francji.

Polscy robotnicy i górnicy, którzy brali udział w francuskim Ruchu Oporu, przelewając krew w walce ze wspólnym wrogiem narodu polskiego i francuskiego — hitlerowskim najazdźcą, zostali brutalnie o-

derwani od swych rodzin, aresztowani i wysiedleni, chociaż nie można im było zarzucić jakiegokolwiek czynu, sprzecznego z interesami Francji.

W tym samym czasie, kiedy władze francuskie aresztują uczciwych emigrantów polskich — z których wielu posiada francuskie odznaczenia wojskowe za walkę antyhitlerow-

ską — otaczają one opieką krwawego zbrodniarza wojennego i agenta gestapo, zbiegłego z Polski wraz z wycofującymi się wojskami hitlerowskimi.

Polska klasa robotnicza jest głęboko przekonana, że lud francuski, milujący pokój i wierny szczytnym tradycjom rewolucyjnym i humanistycznym Francji, potępi jak najsurowiej nieuczynione niesprawiedliwą akcję represyjną przeciwko emigrantom, która przypomina najbardziej ponury okres okupacyjny.

W imieniu mas pracujących Polscy żądamy natychmiastowego zaprzestania represji przeciwko Polakom zamieszkałym we Francji, represji, które są sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa i sprawiedliwości, a odpowiadają jedynie żądaniom i interesom imperialistycznych podlegaczy wojennych — siewców nienawiści między narodami i podpalaczy świata.

Centralna Rada Związków Zawodowych.

Żadne prześladowania nie złamią naszej walki o słuszną sprawę KP Francji broni wolności i pokoju Przemówienie tow. Maurice Thoreza na wiecu ludowym



GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, na placu przed ratuszem w Gap odbył się potężny wiec ludowy, na którym wygłosił przemówienie Thorez.

Żadne groźby, żadne prześladowania nie przeszkodzą nam w prowadzeniu walki przeciwko przedłużeniu okresu służby wojskowej, nie przeszkodzą nam w prowadzeniu walki o pokój — oświadczył Thorez.

Rząd bezprawnie prześladowa pracujących imigrantów, republikanów hiszpańskich, stosując metody, które przypominają metody gestapo. Prasa rządowa podkreśla, że jest to tylko ostrzeżenie i pierwszy krok do powtórzenia ciosu, danego w 1939 roku robotnikom-komunistom.

Już prawie 4 lata — mówił dalej Thorez — toczy się niesprawiedliwa wojna kolonialna przeciwko narodowi wietnamskiemu, któremu konstytucja zagwarantowała prawo rządzenia własnym krajem. Dwa i pół miesiąca temu interwencja amerykańska wnieśli ogień na Dalekim Wschodzie, dokonując agresji kolonialnej przeciwko narodowi koreańskiemu.

Walczymy — mówił dalej Thorez — przeciwko przedłużeniu okresu służby wojskowej i pozostajemy wierni tradycjom, o które walczyli socjaliści i generalna konfederacja pracy w 1913 roku. Walczyliśmy także przeciwko 2-letniemu okresowi służby wojskowej w 1935 roku. Żadne arożeń i

żadne prześladowania nie zmuszą nas, byśmy się wyrekli tej walki.

Możliwe jest jeszcze powstrzymanie zbrodnicy ramię podlegaczy wojennych. Należy w tym celu zapewnić sojus robotników i chłopów, sojusz pracujących — komunistów, socjalistów i katolików.

Coraz większa liczba Francuzów — powiedział Thorez — widzi w naszej partii obrońcę żywotnych postulatów mas ludowych, obrońcę wolności, pokoju i niezależności narodowej. Pleven i jego wspólnicy nie mogą nam także wybaczyć naszej nieskazitelnoci. Nigdy jeszcze żaden z członków partii nie był zamieszany w jakokolwiek brudną aferę finansową. Wła-

śnie to jest przyczyną naszych sukcesów we wszystkich wyborach. Gdyby w nadchodzącą niedzielę odbyły się wybory, jeszcze więcej naszych przed stawicieli wybrano by do Zgromadzenia Narodowego. Oto przyczyna, dla której reakcja przygotowuje nowe machinacje wyborcze, aby zmniejszyć liczbę przedstawicieli klasy robotniczej. Lecz gdyby nawet udało się reakcji ukraść nam mandaty, nie zdoła odebrać nam serca klasy robotniczej, ani jednego serca proletariata.

W zakończeniu Thorez wyraził pełną wiarę w zwycięstwo sprawy, o którą walczy Francuska Partia Komunistyczna.

Wykuwanie nowych form szkolenia zawodowego

Narada kierowników szkoleniowych w ZG Zw. Zaw. Włóknarzy

V Plenum CRZZ postawiło w sposób zdecydowany na porządku dziennym zagadnienie szkolenia i doszkalań zawodowego. Sprawa ta jest szczególnie aktualna w przemyśle włókienniczym, w którym tak wielu robotników w powodu braku kwalifikacji zawodowych nie wykonuje baz.

Szukając nowych form szkolenia Zarząd Główny Związku Zawodowego Włóknarzy zorganizował wczoraj naradę kierowników szkolenia przy centralnych zarządach przemysłu włókienniczego.

Kierownik wydziału szkoleniowego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Włóknarzy tow. Marczak przedstawił zebrany i poddał pod dyskusję kilka form szkolenia zawodowego. Główny nacisk położono przy tym na szkolenie masowe, gdyż aż 60 proc. włóknarzy nie wykonuje swych baz akordowych.

W dyskusji zabrał głos kierownik wydziału szkoleniowego przy CZPB tow. Radomiński, podkreślając konieczność przeprowadzania ścisłej kontroli wyników pracy wśród doszkalań robotników. Tow. Radomiński zlustrował na przykładach, że tam gdzie kierownictwo zakładu i rada zakładowa interesują się przebiegiem szkolenia oraz przeprowadzają systematyczne kontrole, wyniki są

oczywiste. W innych natomiast zakładach, jak np. w Bielawie, gdzie nie kontroluje się pracy instruktorów, a nawet zatrudnia się je przy innych zajęciach, nie widać żadnych rezultatów.

Cennymi doświadczeniami podzielił się z zebranymi tow. Olczyk z Centralnego Zarządu Włóknarzy i Tkanin Technicznych. Odkąd w przemyśle tym objęto doszkalańiem wszystkich robotników niewykonyjących baz, ilość ich zmniejsza się z każdym miesiącem.

W dyskusji padło również wiele uwag na temat tzw. „szkolek” przy zakładach pracy oraz na temat pracy referentów szkoleniowych.

Wszystkie te uwagi zostaną wkrótce ujęte w postaci instrukcji, która rozprowadzona zostanie do wszystkich ogniw związkowych. Narada po stanowiła między innymi, że przy wszystkich radach zakładowych powinny powstać komisje szkoleniowe, że sprawy szkolenia zawodowego muszą stać się stałym punktem porządku dziennego narad wytwórczych, a nad instruktorami należy uaktywnić mężów zaufania i ściślej powiązać ognia związkowe z referatami szkoleniowymi.

Zalogi budowlane NOWEJ HUTY

podejmują zobowiązania długookresowe

KRAKÓW (PAP). — Dążąc do utrwalenia pokoju i wzmocnienia sił jego obozu, zalogi przedsiębiorstw budowlanych w Nowej Hucie, w dalszym ciągu podejmują długofalowe zobowiązania produkcyjne, które przyniosą poważne oszczędności i przyspieszą wykonanie rocznego planu produkcyjnego.

Ostatnio cała załoga Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych Nr. 2, wykonującego wszystkie prace związane z rozbudową węzła drogowego dla Nowej Huty — przystąpiła do długookresowego współzawodnictwa pracy, zobowiązując się zwiększyć przekroczenie norm przeciętnie o 50 proc. oraz wykonać szereg ważnych robót budowlanych przedterminowo.

Zwiększenie kontyngentów wojsk amerykańskich w Europie Zachodniej

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman podał oficjalnie do wiadomości, że zatwierdził decyzję o „znacznym zwiększeniu liczebności amerykańskich sił zbrojnych w Europie Zachodniej”.

Truman oświadczył, że decyzja została powzięta zgodnie z zaleceniem sztabu głównego sił zbrojnych USA i uzgodniona z sekretarzem stanu Achesonem i ministrem obrony Johnem

Serdeczne powitanie kołchoźników radzieckich przez robotników budowlanych na Zeraniu

WARSZAWA (PAP). — Robotnicy zatrudnieni przy budowie powstającej na Zeraniu fabryki samochodów osobowych gorąco i serdecznie witali przybyłych w dniu 12 bm. na teren budowy delegację kołchoźników radzieckich. Członkowie delegacji okazali duże zainteresowanie dla stosowanych przez robotników Zerania nowoczesnych metod pracy i życzyli im dalszych, jeszcze większych sukcesów. Robotnicy z dumą opowiedali gościom radzieckim o perspektywach rozwoju fabryki samochodów osobowych w Planie 6-letnim.

W świetlicy fabrycznej na wspólnym zebraniu zalogi z kołchoźnikami radzieckimi robotnicy i goście wyra-

żali radość z powodu wzajemnego spotkania i manifestowali uczucia przyjaźni między obu narodami.

W tym samym dniu delegacja kołchoźników radzieckich złożyła wieńce na cmentarzu - mauzoleum 2-tnie rzy radzieckich w Warszawie. Goście, z których niejeden brał udział w walkach z faszystowskim najazdźcą na ziemiach polskich, w pełnym powagi milczeniu oglądali groby bohaterów poległych w walce o wolność narodu. Troskliwoci i pietysty, jakim otoczono się w Polsce Ludowej groby jej zwycięzcy — żołnierzy radzieckich wywołały wśród delegatów wzruszenie.



Wycieczka kołchoźników radzieckich przebywających w Polsce zwiedziła Warszawę. Na zdjęciu — uczestnicy wycieczki na robotniczym osiedlu mieszkaniowym Muranów C.

GŁÓWNY KANAŁ TURKMEŃSKI

W artykule wstępnym „Prawdy” pt. „Główny Kanał Turkmeński”, czytamy m. in.:

Cała postępową ludzką powitala z ogromnym zadowoleniem uchwały Rady Ministrów ZSRR o budowie kujbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnych na Wołdze. W dniu dzisiejszym opublikowana została uchwała Rządu Radzieckiego o nowej, wielkiej budowie na terenie Azji Środkowej.

Z uczuciem dumy ze swej wielkiej ojczyzny przeczytają ludzie radziecy ten wspaniały dokument naszej epoki. Rozmiary nowej budowy są zaiste gigantyczne! Zbudowany w myśl Planu Stalinskiego Główny Kanał Turk-

meński będzie miał 1.100 km długości.

Realizacja tej olbrzymiej budowy ma na celu zaopatrzenie w wodę przedsiębiorstw przemysłowych, nawodnienie nieuprawianych dotąd gruntów, głównie pod hodowlę bawełny, nawodnienie pastwisk i dalsze zwiększenie bazy paszowej dla hodowli bydła w południowych rejonach równiny nadkaspjskiej Zachodniej Turkmieni, w dolnym biegu Amu-Darii i zachodniej części pustyni Kara-Kum, jak również dostarczenie energii elektrycznej dla przemysłu i rolnictwa tych rejonów.

Z woli bolszewików potężne fale Amu-Darii skierowane zostaną od miejscowości Tachia-Tasza (położonej nad Amu-Darią), z okrą-

żeniem kotłiny sarykamskiej i dalej poprzez pustynię Kara-Kum dawnym łożyskiem nie istniejącej dziś rzeki Uzboi, na bezwodne rejon nadkaspjskiej równiny Zachodniej Turkmieni. Strumień wody, wypływający z Amu-Darii w postaci 350-400 m sześciennych na sekundę, z możliwością wzrostu do 600 m sześciennych, bez oddawania wód morzu Kaspjskiemu.

Kompleks przewidzianych robót obejmuje zbudowanie potężnej tamy tachiataskiej na Amu-Darii oraz dwóch tam z wielkimi zbiornikami wodnymi na głównym Kanale Turkmeńskim. Zbuduje się również trzy elektrownie wodne o łącznej mocy 100 tys. kW.

Od Głównego Kanału Turkmeńskiego ciągnąć się będą wielkie odprowadzające kanały irygacyjne o łącznej długości 1.200 km. Potężne rurociągi, ogólnej długości 1.000 km — zaopatrzą w wodę przedsiębiorstwa przemysłowe i osiedla.

Nowa wielka budowa komunizmu przewiduje:

Irygacje i przystosowanie do eksploatacji rolniczej 1.300 tys. ha nowych ziem głównie pod uprawę bawełny.

Zaopatrzenie w wodę około 7 milionów ha pastwisk na obszarze pustyni Kara-Kum w strefie Głównego Kanału Turkmeńskiego.

Całkowite zaopatrzenie w wodę do picia i dla celów technicznych szeregu przedsiębiorstw przemysłowych oraz transportu kolejowego, jak również zaopatrzenie w wodę oraz zazielenienie osiedli na terenie Zachodniej Turkmieni.

Zasadzenie lasów ochronnych i utrwalenie lotnych piasków wzdłuż Głównego Kanału Turkmeńskiego, utworzenie

wielkich, odprowadzających kanałów irygacyjnych wzdłuż granic terenów nowego nawodnienia, wokół przedsiębiorstw przemysłowych i osiedli — na łącznym obszarze około 500 tysięcy ha.

Olbrzymie roboty przy budowie tamy i elektrowni wodnej oraz Głównego Kanału Turkmeńskiego, ze wszystkimi urządzeniami i kanałami odprowadzającymi, zakończone zostaną w roku 1957.

Budowa Głównego Kanału Turkmeńskiego stanowi część składową genialnego STALINOWSKIEGO PLANU PRZEBRAŻENIA PRZYRODY, umocnienia potęgi gospodarczej socjalistycznej ojczyzny, dalszego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

W budowie wielkich urządzeń weźmie udział cały kraj radziecki. Niebawem entuzjazm ogarnął milionowe masy pracujące ZSRR, które na troskę partii bolszewickiej i rządu radzieckiego odpowiadają nowymi sukcesami produkcyjnymi we wszystkich dziedzinach socjalistycznego budownictwa.



Amerykańska „podwójna buchalteria” (Krokodil).

Komunikat Ambasady RP w Paryżu

Genewa (PAP). — W związku z licznymi prowokacjami, podejmowanymi przez francuską władzę bezpieczeństwa wobec emigrantów polskich we Francji, ambasada RP w Paryżu zmuszona była wydać następujący komunikat:

„Ambasada RP ostrzega ogół wychodźstwa polskiego we Francji przed nieznanymi osobnikami, którzy, podając się podstępnie i bezprawnie za funkcjonariuszy konsulatów RP, nawiązują do obywateli polskich, prze-

prowadzając przy tym wręcz policyjną inwigilację i składając wręcz prowokacyjne propozycje. Ambasada RP przypomina, że wszyscy urzędnicy konsulatów RP są zaopatrzeni w legitymacje służbowe polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, należy więc żądać okazania tych legitymacji w tych nielicznych wypadkach, w których urzędnik konsulatów RP, dokonywający czynności konsularnych w terenie, nie jest znany osobiście pe-

ntentowi”

W myśl wytycznych Wall-Street

Prześladowanie Polaków w Belgii

BRUKSELA (PAP). — Kampania prześladowań w stosunku do antyfaszystów i postępowej emigracji nie ogranicza się do Francji.

Idąc w ślady władz francuskich i podporządkowując się ogólnym wytycznym swych mocodawców amerykańskich, rząd belgijski rozpoczął aresztowania wśród emigrantów i by-

łych uczestników antyhitlerowskiego Ruchu Oporu.

W Brukseli aresztowano 7 obywateli polskich, którym wreczono nakazy opuszczenia Belgii. Min. aresztowani zostali: dwaj członowie działacza Ruchu Oporu i współorganizatorzy Związku Patriotów Polskich i Rady Narodowej Polaków w Belgii — Kluczyński i Bujacz.

Dzięki pomocy Państwa Ludowego „Caritas” rozwija ożywioną działalność. Wybór nowych władz Zrzeszenia

WARSZAWA (PAP). — W dniu 12 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Zrzeszenie to, którego celem jest niesienie pomocy potrzebującym, wpisane zostało ostatnio do rejestru sto warszawskich i związków Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, ponieważ w Warszawie mieści się jego siedziba.

Na obradach wzięło udział ok. 200 księży i działaczy katolickich — reprezentantów zarządów diecezjalnych „Caritas” całego kraju. Po zagajeniu i wyborze prezydium zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności dotychczasowego zarządu „Caritas”. Składający je — poseł Frankowski i dyrektor centrali „Caritas”, ob. Tymiański podkreślili, że dzięki pomocy jaką otrzymało Zrzeszenie od Rządu Polski Ludowej oraz dzięki składkom społeczeństwa, rozwija ono ożywioną działalność, prowadząc na terenie całego kraju kilkadziesiąt zakładów opieki nad dziećmi, udzielając pomocy tysiącom potrzebujących.

Przewodniczący dotychczasowego zarządu, ks. Lemparty wygłosił referat o zadaniach Zrzeszenia w świetle nowego statutu oraz omówił obzerznie nową, ustaloną statutem, strukturę Zrzeszenia podkreślając, że daje ona możliwość pracy społecznej najszerzszemu rzeszom katolików. Praca ta — stwierdził ks. Lemparty — w której powinno uczestniczyć jak najwięcej księży i świeckich katolików jest dowodem, tak jak udział duchowieństwa w pracy „trójki”, zbierających podpisy pod Apielem Sztokholmskim, że duchowieństwo polskie chce budować lepszą i bogatszą przyszłość ojczyzny, że chce na swoim odcinku brać udział w realizacji Planu 6-letniego.

Zabierający następnie głos sekretarz generalny dotychczasowego zarządu Zrzeszenia, ob. Micewski, powiedział swe przemówienie sprawie walki o pokój. „Nie ulega dla nikogo wątpliwości — powiedział ob. Micewski — że wszystkie interesy Polaków są równoznaczne z umocnieniem pokoju tak samo, jak są równoznaczne z umocnieniem naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim”.

Zebrani uchwalili następnie jedno myślnie deklarację zjazdu, w której m. in. czytamy: „Zrzeszenie Katolików „Caritas” w oparciu o nowy statut zatwierdzony już przez władze naszego państwa, rozpoczyna dziś normalną działalność, zgodnie z zasadami ustalonymi w historycznym porozumieniu zawartym w Polsce między katolikami Kościołem i Ludowym Państwem. Jesteśmy za pokojem z najbardziej humanistycznych ogólnolu-

dzkich względów, w szczególności doceniamy potworną perspektywę wyuzdania broni atomowej i dlatego akcję sztokholmską uznajemy za właściwą formę walki o pokój. Nie zabraknie członków naszego Zrzeszenia, którzy realizować będą w walce o pokój wskazania Pierwszego Polskiego Kongresu Pokoju. Traktujemy to jako zobowiązanie i jeden z głównych celów działalności naszego Zrzeszenia”.

Po przerwie delegaci dokonali zgo-

dnie ze statutem wyboru zarządu i komisji rewizyjnej Zrzeszenia.

Do zarządu Zrzeszenia weszli: ks. Antoni Lemparty, ks. Stanisław Skórski, ks. Kroczyk, ks. Antoni Lorenz, ks. Pasternak, ks. prowincjał Bonifacy Woźny, ks. Weryński, ks. Bielski, ks. Siłkowski, ks. Nowak, ks. Dykier, ks. Szynawa, ks. Wiłk, ks. poseł Frankowski, dr Hagmajer, red. Micewski, prof. Halban, ob. Tuzczemski, ob. Zukrowski, prof. Szwarzenberg-Czerny i dr Aleksander Rogalski.

Przygotowania do wyborów w Niemieckiej Republice Demokratycznej

Niemiecka Republika Demokratyczna weszła w okres przygotowań do wyborów, które odbędą się 15 października br. Wybory te mają o ogromne znaczenie dla całego Niemiec. W warunkach wzmożonych przygotowań wojennych obozu imperialistycznego każdy głos oddany na listę Frontu Narodowego demokratycznych Niemiec, to głos oddany przeciwko amerykańskiej okupacji i remilitaryzacji Trizonii, to głos oddany na rzecz zjednoczenia Niemiec jako państwa pokojowego.

Kampania przedwyborcza trwa. W tysiącach fabryk odbywają się zebrania, na których kandydaci listy Frontu Narodowego demokratycznych Niemiec, skupiającej antyfaszystowskie, demokratyczne partie i organizacje, przedstawiają swoje kandydatury wyborcom. W czasie dyskusji uczestnicy zebrania zadają pytania dotyczące przeszłości kandydata, jego stosunku do Związku Radzieckiego, jego dotychczasowego wkładu w dzieło odbudowy gospodarczej Republiki. Zebrania zatwierdzają na kandydatów tylko ludzi najlepszych, wypróbowanych bohaterów demokracji niemieckiej.

Wybory przypadają na okres, kiedy masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej zbierają pierwsze żniwa wyteżonej pracy. Plan 2-letni został przedterminowo wykonany. Sytuacja aprowizacyjna szerokości mas znacznie się poprawiła. W ostatnich dniach sierpnia nastąpiła podwyżka płac robotników i pracowników przedsiębiorstw państwowych od 8 do 50 proc. Nastąpił też zwiększenie zapomóg wypłacanych sierotom, starcom i inwalidom. Równocześnie nastąpiły w krótkich

odstępach czasu kolejne niższe cen towarów sprzedawanych bez kartek przez państwowe domy towarowe. 2 września miała miejsce szósta z kolei obniżka cen. Niższa cen wolno-rynkowych coraz bardziej likwiduje różnicę między cenami towarów kartkowych a cenami artykułów na wolnym rynku. Oto na przykład 1 kg chleba kartkowego (o połeppszo nej ostatnio jakości) kosztuje dziś 52 fenigi, podczas kiedy na wolnym rynku kosztuje kg chleba — 70 fenigi. Zaopatrzenie ludności w ziemniaki zostało na tyle zapewnione, że z dniem 4 września zniesiono kartki na ten artykuł. W zakresie zaopatrzenia ludności w mięso i tłuszcz, podniesiono racje kartkowe o 450 gramów miesięcznie.

Również i chłopci niemieccy odczuli znaczną poprawę sytuacji gospodarczej. Osiedleńcom na rozparcelowanych ziemiach dawnych junkrów zmniejszono długi bankowe o 50 proc. Wzmogła się akcja pomocy kredytowej dla chłopów, których gospodarstwa zostały zniszczone wskutek działań wojennych.

Niemiecka Republika Demokratyczna wkracza w okres realizacji planu 5-letniego. Ma on przynieść w r. 1955 podwojenie produkcji przemysłowej w porównaniu z r. 1938 i wzrost produkcji rolniczej o 25 proc. w stosunku do poziomu z r. 1950. W chwili obecnej klasa robotnicza Niemieckiej Republiki Demokratycznej walczy o uzyskanie najlepszych baz wyjściowych dla realizacji planu 5-letniego, a więc o przedterminowe wykonanie nowego podwyższonego planu na r. 1950.

Dla uczczenia wyborów 15 października br. zalogi liczących zakładów przemysłowych podejmują zobowiązania produkcyjne. I tak zaloga zakładów budowy wagonów w Werdau podjęła zobowiązania podwyższenia norm o 31 proc. W zakładach budowy aparatów Roentgena

w Dreźnie utworzono 30 brygad, które będą uczestniczyć we współzawodnictwie o tytuł Brygad Najwyższej Jakości. Zaloga tego zakładu zobowiązała się wykonać do 15 października plan roczny w 85 proc. Uchwały zmierzające do dobrowolnego podwyższenia norm podjęli pracownicy zakładów elektrotechnicznych w Bitterfeld, kombinatu hutniczego w Mansfeld, zakładów budowy maszyn przemysłu tekstylnego w Kamienicy i wielu innych za- kładów. Meldunki o podjęciu zobowiązań wciąż napływają.

Osiągnięcia gospodarcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej mają już wielką siłę przyciągającą dla ludności Zachodnich Niemiec. Nawet zachodnio - niemieckie fałszywe statystyki nie mogą ukryć faktu, że cyfry konsumpcji mięsa i tłuszczów na głowę ludności są znacznie wyższe w Niemieckiej Republice Demokratycznej, niż w Trizonii. W przeciwieństwie do podnoszącej się stale stopy żywołwej w Republice, w Trizonii obserwuje się proces odwrotny. Ceny chleba wzrosły od maja o 20 — 25 proc., mięsa o 15 — 20 proc. Wzrastają też rzesze bezrobotnych. Dla nich zachodni okupanci mają tylko jedną radę: „dajcie się zapędzić do koszar!”

Przykład Niemieckiej Republiki Demokratycznej wskazuje drogę ca- lemu narodowi niemieckiemu. Drogę pokojowej odbudowy gospodarczej. Drogę walki o jednolite, demokratyczne Niemcy. I dlatego dzień 15 października, kiedy obywatele Niemieckiej Republiki Demokratycznej swymi głosami będą zatwierdzać słuszną linię polityczną swojego rządu, akt ich jedności będzie dziełem wezwaniem dla całego narodu niemieckiego o wzmocnienie oporu narodowego przeciw okupacji imperialistycznej Trizonii i zbrodnictwu planom wskrzeszenia w niej nowej faszystowskiej armii. P. M.

Związek Radziecki walczy o pokój i bezpieczeństwo i równe prawa dla wszystkich narodów

Przemówienie J. Malika na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone rozpatrzeniu skargi Chin na bombardowanie terytorium chińskiego przez samoloty amerykańskie. Na porządku dziennym znajdowała się przede wszystkim rezolucja radziecka, domagająca się zaproszenia przedstawicieli rządu Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w obradach w tej sprawie.

Na ostatnim posiedzeniu, odbytym 7 września, przedstawiciel ZSRR Malik podkreślał z naciskiem, że Rada nie może należeć do rozważań tego zagadnienia, nie wysłuchawszy przedstawicieli Chin.

Dnia 11 bm. rząd Chińskiej Republiki Ludowej ze swej strony uprzedził Radę Bezpieczeństwa i sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, że będzie uważał decyzje Rady w tej kwestii za bezprawne i pozbawione mocy, jeśli zostaną one podjęte bez udziału przedstawicieli Chin.

Jako pierwszy na posiedzeniu poniedziałkowym, zabrał głos przedstawiciel kuomintangowców Tsiang Tsin-fu, który sprzeciwił się zaproszeniu przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego. W swej oświadczeniu napisał na Związek Radziecki i na Chiński Rząd Ludowy, Tsiang Tsin-fu usiłował nawet usprawiedliwić bombardowanie ludności chińskiej przez samo-

loty amerykańskie, utrzymując, że była to rzekomo „pomyłka”, która „nie zasługuje” na to, aby ją rozpatrywać.

Przedstawiciel ZSRR Malik, podkreślając, że na porządku dziennym Rady znajdują się dwie sprawy: bombardowanie terytorium chińskiego i wtargnięcie na wyspę Tajwan, stwierdził, że udział przedstawicieli chińskich w dyskusji jest niezbędny.

Związek Radziecki stoi na stanowisku, że każdy rząd, który zwraca się do Rady ze skargą na agresję, winien być zapraszany i wysłuchany przez Radę. Jest to święta zasada działalności Rady — powiedział Malik — przewidziana przez Kartę ONZ i zasady proceduralne Rady Bezpieczeństwa. Tylko w ten sposób można interpretować art. 32 Karty. Jedynie po wysłuchaniu obu stron, Rada może powziąć właściwą decyzję; jeśli obie strony nie będą wysłuchane, to uchwały Rady ukażą się jednostronne i Rada popelniać może błąd. Malik podkreślił, że przedstawiciel Chińskiego Rządu Ludowego mógłby w udzielić Radzie cennych informacji i wydatnie pomóc jej w pracach.

Odpowiadając delegatom, którzy sprzeciwiają się zaproszeniu przedstawicieli chińskich pod pretekstem nieutrzymywania przez ich rządy stosunków dyplomatycznych z Chinami, Malik wykazał, że argument ten nie wytrzymuje krytyki.

Sprawa stosunków dyplomatycznych między dwoma krajami dotychczas dwóch krajów i nie ma związku ze sporem międzynarodowym, w patrywym przez Radę. Rada powinna na kierować się interesami pokoju i bezpieczeństwa. Ci, którzy sprzeciwiają się zaproszeniu Chińskiego Rządu Ludowego naruszają Kartę ONZ i zasady proceduralne Rady Bezpieczeństwa, jak również ustalona praktyka jej pracy. Związek Radziecki — kontynuował Malik — walczy o pokój, bezpieczeństwo i równe prawa dla wszystkich narodów wszystkich krajów. Malik podkreślił, że Chiński Rząd Ludowy reprezentuje 475 milionów ludzi, t. j. około jednej czwartej ludności całej kuli ziemskiej. Należy się z tym liczyć. Naród chiński reprezentowany jest przez Chiński Rząd Ludowy, a nie przez klikę kuomintangowską. Malik zapytał, czy Rada Bezpieczeństwa może rozpatrywać zgłoszone rezolucje, a zwłaszcza rezolucję Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia komisji do badania faktu bombardowania terytorium chińskiego pod nieobecność rządu, który zgłosił skargę. Jest to niemożliwe z punktu widzenia zdrowego rozsądku, jak również Karty ONZ, zasad proceduralnych Rady i istniejących precedensów. Malik przypomniał, że w czasie dyskusji nad konfliktem kaszmirskim Rada postanowiła wyznaczyć pośrednika, który jedynie wtedy, gdy zgodził się na to obie strony. Jednakże obecnie — powiedział Malik — niektóre delegacje pragną, aby podjęto decyzję bez wysłuchania przedstawicieli obu stron, w szczególności ofiar agresji. Przed Radą Bezpieczeństwa — powie- dzał Malik — w chwili obecnej bez pośrednio staje sprawa bombardowania terytorium chińskiego oraz sprawa wtargnięcia na Tajwan i Rada powinna zdecydować, czy należy zaprosić przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego, nie ma żadnych podstaw — stwierdził Malik — aby odrzucić, lub opóźnić podjęcie decyzji w tej sprawie.

Związek Radziecki uważa, że Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić Chiński Rząd Ludowy, jako rząd, który zgłosił do Rady skargę i prosił ją o pomoc przeciwko agresji. Jeśli niektórzy utrzymują, że taka propo-

zycja zgłoszona została w interesach tego lub innego państwa, to należy im powiedzieć, że chodzi tu o autoritet Rady Bezpieczeństwa. Jeśli Rada Bezpieczeństwa wkracza na drogę pogwałcenia Karty i dyskryminacji rządu, reprezentującego 475 milionów osób, to podważa to jedynie jej autoritet.

W zakończeniu Malik wskazał, że, zdaniem Związku Radzieckiego, Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić rząd, który zgłosił skargę.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin kategorięcznie wystąpił przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego i usiłował dowiedzieć, że Chiny reprezentuje rzekomo kuomintangowiec Tsiang Tsin-fu.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Norwegii — Sunde, który oświadczył, że będzie głosował za rezolucją radziecką, przewidującą zaproszenie przedstawicieli chińskich. Proponuje ją także — powiedział Sunde — jest jedyną rozsądną propozycją, zgodną z akcją Rady, bo Rada 25 czerwca zaprosiła przedstawiciela Korei Południowej.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Ekwadoru i Egipt wstrzymały się od głosowania. W ten sposób rezolucja radziecka nie została uchwalona, ponieważ nie uzyskała koniecznych 7 głosów.

Następnie Jebb zaproponował zamknięcie posiedzenia Rady, lecz Austin zażądał, aby Rada przegłosowała rezolucję Stanów Zjednoczonych, przewidującą utworzenie komisji śledczej. Malik sprzeciwił się temu, podkreślając, że niektóre delegacje chciały przedyskutować rezolucję radziecką i że rezolucja radziecka, dotycząca bombardowania terytorium chińskiego, winna być rozpatrzona wcześniej, ponieważ wcześniej została zgłoszona.

12 września rano odbyło się zamknięte posiedzenie, w celu rozpatrzenia sprawozdania Rady na Ogólne Zgromadzenie ONZ.



Titler

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 14 września 1930 r.

ROBOTY KANALIZACYJNE WSTRZYMANE

„Republika” donosi: Od dłuższego czasu magistrat łódzki starał się o pożyczkę w wysokości trzech milionów złotych na dalsze roboty kanalizacyjne. Wreszcie otrzymał zawiadomienie, że niebawem pożyczka zostanie wypłacona.

Tymczasem w dniu wczorajszym magistrat otrzymał ponowne pismo — z Ministerstwa Skarbu, z zawiadomieniem, że wypłata pożyczki na kanalizację m. Łodzi została wstrzymana. Równocześnie Ministerstwo Skarbu komunikuje, że również na przyszłość żadnych pożyczek na budowę kanalizacji w Łodzi nie będzie udzielano.

LICYTACJA HOTELU „SAVOY”

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyła się licytacja jednego z największych hoteli łódzkich — „Savoyu”. Hotel „Savoy” został nabyty za sumę 850 tys. złotych przez byłych wierzycieli ministra rolnictwa — Niezabytowskięgo, który był dotąd właścicielem „Savoyu”.

ZAJŚCIA NA ZJEZDZIE MONARCHISTÓW

Monarchiści polscy zwolali „zjazd” nazwisku.

„miedzianostaw” do Zawiercia. Zjazd nie udał się jednak, z powodu obecności na sali „wielkiej liczby przeciwników monarchizmu”, którzy rozpedzili obradujących.

SAMOBÓJSTWA BEZROBOTNYCH

24-letnia Maria Jasińska, służąca, po otrzymaniu zwolnienia z pracy rzuciła się na ul. Piotrkowskiej pod przejeżdżający samochód. Dzięki przytomności szofera, który nagłe skręcił w bok — Jasińska nie odniosła większego szwanku.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził u Jasińskiej silny szok, który nagłe skręcił w bok — Jasińska nie odniosła większego szwanku. W chwili chwili dusiła własnymi rękoma — odwieziono w kafejnie bezpieczeństwa do szpitala miejskiego.

Przed domem przy ul. Rzgowskiej 67 targnął się na życie 26-letni Maurycy Herszberg, bezrobotny.

Na ulicy Nawrot napila się jody 25-letnia Irena Wilmańska, bezdomna i bezrobotna.

W podwórzu domu przy ul. Nowomiejskiej 8 wyskoczył z okna trzecie piętra mężczyzna o nieustalonym imieniu, zjadłym nazwisku.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA

(ul. Jaracza 27)
Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Eszteraga”.

Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY

(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

(ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Dziś, o godzinie 19.15 komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Godz. 19.15 „Córka pani Angot”.

Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI

(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Czwartek, 14 września, o godz. 19.30 „Rodzina Blank”, w dramaturgii i reżyserii Jakuba Rotbauma.

Zniżki ważne.

TEATR LETNI „OSA”

(ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)
Dziś, o godz. 19.30 „Śluby murańskie”, czyli widewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN”

(ul. Piotrkowska 152)
Dziś, o godz. 17 widowisko p. t. „Sambo i lew”. Kasa czynna od godz. 10.

TEATR „PINOKIO”

(ul. Kopernika 16)
Godz. 17, widowisko otwarte p. t. „Pan Tom buduje dom”.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)

„Diabelska Gra”, dod. „Młodzież w walce o pokój”, godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20)

„Stępan Razin”, dod. „Sesja Świąt. Feder. Kobiet w Moskwie”, godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31)

„Torpedowiec nieugięty”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program Aktualności Nr 34” (Kronika Nr 37-50, „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn”, „Życie pszczoł”), godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 178)

„Wschodnie zwały”, dod. „XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie”, godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67)

„Dwie Brygady”, dod. „Korea”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

„S-S Orzeł zaginał”, dod. „18 milionów”, godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„Pustelnia Parmeńska” I seria, dod. „Młode skrzydła”, godz. 18, 20.

REKORD (Rzgowska 2)

„Sumienie”, dod. „W piaskach stał rożyty Choremuz”, godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84)

„Muzyka i miłość”, dod. „Torpedo — Dynamo”, godz. 18, 20.

STYLÓWY (Kilińskiego 123)

„Maszyna”, dod. „Stonka”, godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2)

„Dni i noce”, dod. „Człowiek z Góry Wysockiej”, godz. 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie)

„Milenie jest złotem”, dod. „Igrzyska szkół zawodowych w Warszawie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.

TECZA (Piotrkowska 108)

„Przeżycie”, dod. „Świat młodych, Nr 12”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.

WISŁA (Daszyńskiego 1)

„Nasz chleb powszedni”, dod. „Mazurki Chopina”, godz. 15.30, 18, 20.30.

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)

„Pieśń Tajgi”, dod. „Rzeka Kama”, godz. 16, 18, 20.30.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)

„Skarb”, dod. „W kraju socjalizmu Nr 6-50”, godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Płomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

I. Szarow
Prof. Instytutu Hydrotechniki i Melioracji

Nowy system nawadniania

podniesie poziom kultury rolnictwa socjalistycznego



System irygacyjny w kolchozie „Gwiazda Polarna” (obwód Taszkiencki) Foto SIB

System nawadniania gruntów w ZSRR w połączeniu z planową gospodarką socjalistyczną stał się potężnym środkiem podniesienia urodzajności pól kolchozowych i sochozowych. Dzięki nieustannej trosce państwa radzieckiego, partii, towarzysza Stalina, powierzchnia na wadnianych obszarach w ZSRR wzrosła w ciągu ostatnich 20 — 30 lat dwukrotnie. Wiele bezużytecznych dawniej obszarów przeobraziło się w kwitnące oazy, stało się źródłem obfitości produktów rolnych i surowca. Przed 20 laty dolina rzeki Wachs w Tadżykistanie stanowiła pustynię. Wspaniały system irygacyjny przeistoczył ją w piękny kraj winnic, ogrodów i plantacji bawełny. Powstały tu liczne, do brzo urządzone osiedla kolchozowe, wybudowano doskonałe drogi.

Szeroko rozpowszechnia się nawadnianie w okręgach płaskowzgorzastych i w Kotlinie Kaspowskiej, w dorzeczu Wołgi, na Północnym Kaukazie, na Ukrainie w nienawadnianych dawniej okręgach Kazachstanu. Realiżując stalinowski plan przeobrażenia przyrody, naród radziecki w ciągu jednego tylko roku 1949 wybudował w okręgach stepowych i stepowo-leśnych europejskiej części ZSRR — 4,579 nowych stawów i zbiorników, a 3,656 — odbudował i wyremontował. W okręgach tych powstanie w r. 1950 jeszcze 7,587 stawów i zbiorników.

Zastosowanie nowego systemu podniesie wykorzystanie nawadnianych obszarów, zapewni szybszy wzrost urodzajności upraw rolniczych, na nawadnianych gruntach, drogą jak najdalej idącą mechanizacji pracy i najszerzego stosowania przepisów nowoczesnej agrotechniki.

Dawny system nawadniania polegał na tworzeniu gestej sieci stałych kanałów nawadniających. Sieć ta dzieliła pole na drobne, oddzielne nawadniane działki i stanowiła przeszkodę w należytem wykorzystaniu nowoczesnych maszyn rolniczych — traktorów, kombajnów itp. Oczyszczanie kanałów irygacyjnych oraz walka z chwastami, pleniącymi się na ich brzegach, wymagały znacznego nakładu pracy. Ponadto stałe kanały nawadniające zmniejszały obszar powierzchni uprawnej o 4,6, częstokroć nawet o 10 — 12 proc.

Uczeln radzieccy wraz z praktykami opracowali nowy, ulepszony system nawadniania, który na mocy uchwały Rady Ministrów wprowadzono do życia.

System ten polega na przekopaniu od stałych, głównych kanałów nawadniających, niewielkich kanałów tymczasowych, które po nawodnieniu gruntów zasypuje się dla umożliwienia pracy maszyn na obszarach uprawy. W razie potrzeby kanały te przekopuje się ponownie.

Kolchoz, im. Stalina w okręgu leńingradzkim (Tadżykistan), kolchoz im. Stalina w okręgu Maryjskim, (Turkmenia) oraz kolchoz „Bolsze Wik” w okręgu bajramajskim, tej że republiki, od kilku już lat stosuje system tymczasowych kanałów nawadniających, uzyskując rekordy w plony. Kierownicy tych kolchozów, Pułat Bubokalonow, Makki-Larsy i Aga - Jusup - Ali otrzymali za osiągnięte sukcesy tytuł Bohaterów Pracy Socjalistycznej. Nowy system irygacyjny stosuje się też w przodujących kolchozach Uzbekistanu, Kazachstanu, w nawadnianych

okreęgach Chakaskiego obwodu autonomicznego (Syberia), w obwodzie sarańskim (nad Wołgą) i w wielu innych okolicach kraju.

Nad zagadnieniami irygacyjnymi pracuje w ZSRR Wszechzwiązkowy Naukowo - Badawczy Instytut Hydrotechniki i Melioracji, analogiczne instytuty w republikach związkowych — na Ukrainie, Białorusi, w Azerbejdżanie, Armenii i Kazachstanie oraz szereg innych instytutów i stacji doświadczalnych.

W myśl postanowienia Rady Ministrów ZSRR w ciągu najbliższych 3 — 4 lat nowy system irygacyjny zastosuje się we wszystkich nawadnianych okręgach kraju, na obszarze 4337,7 tys. ha.

Dla zrealizowania nowego systemu irygacji państwo udzieli chłopom radzieckim poważnej pomocy. Rząd radziecki polecił państwowym ośrodkom maszynowo - traktorowym, stacjom melioracyjnym oraz stacjom zakładania ochronnych pasów leśnych wykonać wszystkie pra-

ce związane z wytyczeniem i przekopaniem tymczasowych kanałów nawadniających oraz ich zasypywaniem. Przewiduje się na ten cel wieloletni park ekskawatorów, maszyn do kopania kanałów i t.p. Państwo bierze również na siebie obowiązek przeszkolenia potrzebnych kadr instruktorów i mechanizatorów oraz pokryje 40 proc. kosztów przebudowy sieci irygacyjnej.

Jedynie w warunkach władzy radzieckiej i ustroju kolchozowego możliwa jest tak radykalna przebudowa systemu irygacji na prawdziwie naukowych zasadach.

Nowy system ma na celu stworzenie obfitości produktów rolnych na potrzeby mas pracujących. Jest on wymownym dowodem pokojowych dążeń kraju radzieckiego. Dążenia te odpowiadają dążeniom wszystkich uczciwych ludzi na całej kul ziemskiej, którzy kładą dziś swe podpisy pod Apellem Sztokholmskim.



Czasowy kanał na plantacji bawełny w kolchozie im. Stalina (Turkmenia). Foto SIB

ZE SPORTU

Go nam przyniesie najbliższa niedziela

LKS-Włóknarz spadł na 10 miejsce w tabeli I ligi

Sytuacja łódzian w pierwszej lidze państwowej jest nie do pozazdroszczenia. Po cyklu niepowodzeń, do których doszła jeszcze jedna porażka w postaci przegranej z bytomskim Górnikiem — LKS Włóknarz znalazł się na 10 miejscu w tabeli, mając jednakową ilość punktów z Budowlanymi, a tylko lepszy od nich stosunek bramek. Jeżeli zaś chodzi o najbliższe spotkanie, to horoskopy co do niego są wcale nie wesołe. Najbliższym bowiem przeciwnikiem Włókniarza będzie zespół krakowski Gołkowiec, a więc drużyna ciągle jeszcze mająca szansę na zdobycie wicemistrzostwa I ligi.

A tymczasem sytuacja stała się ciężka i utrata choćby dwu następnych punktów może przynieść Włóknarzowi spadek z I ligi.

GUARDIA NA CZELE

Krakowska Guardia, którą dzieli od najbliższego przeciwnika 5 punktów, uchroni w niedzielny mecz z warszawskim Kolejarzem za 100-procentowego faworyta. Nie wydaje nam

się aby Kolejarz — choć pokonał swego lokalnego rywala — mógł wywieźć z Krakowa nawet jeden punkt, nie mówiąc już o zwycięstwie.

CWKS gości w Warszawie Ogniwu z Krakowa. Własny teren, publiczność i pewna poprawa formy każą przypuszczać, że wojskowi mają większe szanse na wygraną aniżeli ich przeciwnik.

NIC JUŻ NIE URATUJE OD SPADKU

Związkowiec z Poznania nawet w grywając z Budowlanymi z Chorzowa nie uratuje się już od spadku z ligi. Zachodzi teraz tylko pytanie — kto będzie tym drugim. W grę wchodzi tu w zasadzie trzy drużyny — LKS Włóknarz, Górnik (Bytom) i Budowlani, który z tych trzech zespołów wypadnie z ligi o tym przekonamy się w najbliższym czasie.

UNIA CZY KOLEJARZ (POZNAŃ)

Barczo ciekawie zapowiada się spotkanie Unii z Kolejarzem Poznań. Oba zespoły posiadają wprawdzie po 20

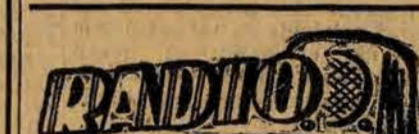
punktów, jednak Kolejarze mają o trzy gry więcej. Wprawdzie za faworyta uchodzi Unia, ale Kolejarze mogą zrobić niespodziankę. Porażka Unii, względnie wynik remisowy utwierdzi na czele tabeli pozycję Gwardii.

I jeszcze jeden mecz. W Bytomiu spotkają się „kolejarze po fachu” Górnik (Radlin) z Górnikiem z Bytomia. Czołowa lokata w tabeli radzińskich górników może przypuszczać, że i tym razem wykażą oni swą wyższość nad kolegami z Bytomia. Nie należy jednak zapominać o tym, że gospodarzom znajdują się w strefie zagrożonych spadkiem i będą walczyć do upadłego.

Dopiero w niedzielę!

Kobięca reprezentacja gimnastyki francuskich (FSGT), która miała przyjechać do Łodzi w piątek i startować w sobotę na zawodach w hali na Widzewie, opóźniła swój przyjazd i przybędzie dopiero w sobotę 16 bm.

W związku z tym zapowiedziane na sobotę zawody zostają przeniesione na niedzielę i odbędą się o godzinie 17 w hali Włókniarza na Widzewie.



12.04 Dziennik południowy, 15.10 (L) Pogadanka p. t. „Ziarno siewne”, 18.30 Audycja szkolna dla klas III-IV — „Jak Jurek drogę odnalazł” — słuchowisko, 14.00 „Z życia We gier”, 14.30 Koncert dla szkół, 15.10 Utwory kompozytorów rosyjskich, 15.35 Audycja dla świetlic dziecięcych — „Śpiewany piosenki”, 15.55 Skrzynka Polskiej Kasy Opieki, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 (L) „Z dziedziny radiotechniki”, 16.30 (L) W audycji dla młodzieży — opowiadanie B. Prusa p. t. „Na wakacjach”, 17.00 (L) Koncert jesienny. Wyk.: — Orkiestra Mandolin, Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia, p.d E. Ciuk-szy, A. Winiarska — sopran, I. Winiarska — alt, W. Maniak — a-kompan, 17.40 Muzyka ludowa, 18.05 „Odpowiedzi fali 49”, 18.15 (L) Aud. z cyklu: „Od naszych korespondentów”, 18.25 (L) Audycja TPFR — montaż literacko - muzyczny z okazji Dnia Orląg, 18.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych, 19.15 „Na morskim szlaku” — słuchowisko, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Koncert Orkiestry Rozgłośni Pomorskiej, 21.15 Audycja dla wsi, 22.00 „Ludzie bezdomni” — fragment powieści St. Żeromskiego, 22.30 (L) „Zapraszamy do tańca”, 22.50 (L) W aud. „Co warto przeczytać” — „O radzieckiej dziewczynie”, 23.00 Ostatnie wieści domowe, 23.15 Koncert muzyki kameralnej.

Potworne zbrodnie greckich monarcho-faszystów

Wystosowane do Józefa Stalina apele matek, żon i dzieci uwiecznionych i skazanych na śmierć demokratów greckich, jak również listy J. Malika i przewodniczącego WCPSP, W. Kuzniecowa do sekretarza generalnego ONZ w związku z nowymi wyrokami śmierci, zwróciły uwagę opinii postępowej świata na potworne zbrodnie monarcho - faszystów greckich. Dokumenty te, lakoniczne w formie, lecz wstrząsające w swej wymowie, opowiadają o zbrodniach, które popełniają w Grecji faszystowskie mordercy — z wysoką aprobata amerykańskich gauliterów. Krew burzy się w żyłach każdego uczciwego człowieka przy czytaniu słów, przepojonych bezmiarem cierpienia.

„Widmo śmierci krąży po naszym męczeńskim kraju — pisał w liście do Stalina matki, żony i dzieci skazanych na śmierć demokratów greckich. Wojna domowa skończyła się. Jednakże liczba skazanych na śmierć sięga 2.877 osób”.

Liczne fakty świadczą, że kolarzący monarcho - faszystowski Grecji prowadzi konsekwentnie politykę niszczenia najlepszych przedstawicieli narodu greckiego. Obóz śmierci na wyspie Makronisos, znany pod nazwą „szkoły wychowania w nowym duchu”, istnieje nadal mimo ogłoszonej oficjalnie przez grecką radę ministrów decyzji o jego likwidacji. Jak przyznaje minister spraw wewnętrznych Papandreu, w obozie tym wciąż je-

szcze przebywa (nie licząc osób przebywających w więzieniu wojskowym) około 3 tys. więźniów politycznych, w tej liczbie 665 kobiet, które nie podpisały „Dilos”, — deklaracji o wyrzeczeniu się swych poglądów.

W lipcu r.b. odbył się proces Kumojorgosa, autora listu demaskującego bestialstwo torturowania więźniów obozu Makronisos. Przewód sądowy potwierdził jedynie prawdziwość Kumojorgosa. Świadkowie zeznali, że wszystkich prawie więźniów torturowano w sposób bestialski. Jak dowód przytoczyli liczne fakty. Świadek Spiros Pakallos, który w r. 1949 pełnił obowiązki lekarza w więzieniu wojskowym Makronisos, opowiedział, że więźnia Dymitra Tatakisa zmuszono przez 33 doby trwać bez ruchu i bez snu w pozycji stojącej, następnie zaś oddał mu wewnętrzną. Świadek obrony, deputowany do parlamentu, Dimitropoulos, który sam przebywał 4 miesiące na Makronisos, opowiedział, jak w jego obecności obłano więźnia naftą, podpalamo, a następnie rzucono w morze.

Popełnione w Makronisos zbrodnie monarcho - faszystów nie dają się ani obliczyć, ani opisać. A przecież nie jest to jedyny obóz śmierci w Grecji. W obozie na wyspie Jura przebywa dotychczas 10 tys. więźniów. Jak oświadczył w parlamencie deputowany Christakos (niezależna lewica), więźniów tych żywi się odpadkami, zgniłymi fasolą i stęchlami ry-

bami. Christakos przytoczył liczne fakty torturowania i katowania więźniów. W interpelacji parlamentarnej podał on szczegółowy opis 21 wypadków masowego katowania i 119 wypadków torturowania i pobicia poszczególnych osób, 43 wypadki porańczenia, 4 wypadki śmierci na skutek poniesionych ran itd.

W równie okropnej sytuacji znajdują się osoby przebywające w więzieniach greckich. Według oficjalnych danych przebywa tam 25 tys. osób. Jak donosiła gazeta grecka „Machi”, w więzieniu Kirkir zanotowano wiele wypadków zachorowań i śmierci z wyczerpania. W klasztorze Man-te (wyspa Nikaria-Raches) przebywa 59 osób znajdujących się w ostatnim stadium gruźlicy.

Po nominacji Papandreu na stanowisko ministra spraw wewnętrznych i po wystosowaniu przez generała sztabu generalnego, generała Papagos, wezwania do wzmocnienia represji przeciw patriotom greckim, trybunały wojskowe zaczęły masowo skazywać aresztowanych demokratów. Tak więc w lipcu, przed trybunałem ateńskim odbył się proces 59 patriotów, z których wielu skazano na śmierć lub dożywotnie więzienie. W tym to okresie zaginał w tajemniczych okolicznościach Kumojorgos (autor listów o bestialskich aktach w obozie Makronisos) w czasie przewożenia go pod konwojem z Aten na Makronisos.

W końcu lipca i początkach

sierpnia odbył się w Atenach proces 61 komunistów greckich. 13 z nich skazano na śmierć. W sierpniu minister sprawiedliwości, Patsos, rozesał komendantom więzień okólnik, nakazujący stawić przed trybunałem wojskowym więźniów, którzy ogłaszają głodówkę, (w myśl ustawy Nr 509, przewidującej karę śmierci za „akty, zmierzające do obalenia istniejącego ustroju państwa”). Nowy okólnik Patsosa nie jest częścią groźbą. Po jego wydaniu w Grecji wznowiono praktykę masowego rozstrzelania demokratów. Przed trybunałem wojskowym w Atenach toczy się też proces 118 greckich działaczy związkowych, których oskarżono o „przestępstwo”, kwalifikowane przez ustawę Nr 509.

Krwawe zbrodnie monarcho - faszystów greckich wywołują gwałtowne oburzenie i protesty całej postępowej ludności. Demaskują one jeszcze raz gospodarujących w Grecji imperialistów amerykańskich, jako śmiertelnych wrogów demokracji. Wystosowane przez J. Malika i W. Kuzniecowa do sekretarza generalnego ONZ listy z prośbą o bezwzględne podjęcie przez ONZ kroków w celu uratowania 13 skazanych na śmierć demokratów greckich oraz obrony 2.877 innych patriotów greckich, którym również grozi śmierć — to głos wszystkich narodów, które żądają natychmiastowego zaniechania terroru i masowych straceń w Grecji.